

# Lesław i Administratorr, Tak musiał się czuć Kazimierz Deyna

Ty i ja nad dachami miasta  
Jak Werter i Lotta  
Jak syjamskie bliźnięta  
Złączone głowami i sowimi marzeniami

Trzymając się za ręce lecimy środkiem nieba  
Czerpiemy energie warszawskich ulic

Tak musiał się czuć Kazimierz Deyna  
Kiedy biegał po murawie  
Kiedy słyszał huragan braw  
Tak musiał się czuć Kazimierz Deyna  
Kiedy strzelał w światło bramki  
Kiedy słyszał huragan braw

Tajemnie przejścia  
Podziemne korytarze  
Skrrywają tajemnice ale nie przed nami  
Ty kochasz Służewiec  
Tak jak Żoliborz  
Wzbijemy się w powietrze wraz z samolotami  
Trzymając się za ręce lecimy środkiem nieba  
Czerpiemy energie warszawskich ulic

Tak musiał się czuć Kazimierz Deyna  
Kiedy biegał po murawie  
Kiedy słyszał huragan braw  
Tak musiał się czuć Kazimierz Deyna  
Kiedy strzelał w światło bramki  
Kiedy słyszał huragan braw